

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Didacticam Litterarum Polonarum et Linguae Polonae Pertinentia V (2014)

*Agnieszka Kania*

**„Święta miłości kochanej ojczyzny...”?**

**O kształtowaniu postawy patriotycznej  
na lekcjach języka polskiego – między tradycją a zmianą**

## Konteksty dla edukacji patriotycznej na lekcjach języka polskiego

W polskiej tradycji kształtowania postawy patriotycznej obywateli, której kwintesencją mógłby być tekst przywołanego w tytule *Hymnu do miłości ojczyzny* Ignacego Krasickiego, niebagatelną rolę odgrywa szkoła, a szczególnie lekcje języka polskiego, na których omawia się utwory literackie poruszające problem Polski i polskości oraz propagujące wzory bohaterów – patriotów. Jak wygląda i na czym polega dzisiaj edukacja patriotyczna na lekcjach języka polskiego?

Zanim padnie próba odpowiedzi na to pytanie, sformułowana na podstawie kilku różnorodnych przesłanek: z jednej strony – zapisów w *Podstawie programowej języka polskiego*, z drugiej – wypowiedzi samych nauczycieli i uczniów, warto pokrótce opisać okoliczności, w jakich mają miejsce podejmowane obecnie działania o charakterze wychowania do wartości i wychowania patriotycznego. Przyjrzenie się zaledwie kilku migawkom z życia publicznego w Polsce, w różnym stopniu i z różnych źródeł docierającym także do współczesnych uczniów, nie pozostawia wątpliwości, że kontekst, w którym mówi się o polskości i ojczyźnie, jest niezwykle złożony i niejednoznaczny, a wartość zwana patriotyzmem przybiera różne oblicza, by nie powiedzieć: maski.

Oto sfilmowane obchody Święta Narodowego 3 Maja w Tarnowie – pochód różnych grup zawodowych, prezentacja umundurowania, dźwięki marszów wygrywanych przez orkiestry, atmosfera spokojna i poważna, po obu stronach ulicy tłumy ludzi przyglądających się przemarszowi<sup>1</sup>.

Drugi film pochodzi z Krakowa i dotyczy obchodów Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada 2012 r. Przedstawia najpierw przejście licznej grupy ludzi śpiewających pieśń *My, pierwsza brygada* i niosących mnóstwo biało-czerwonych flag oraz transparenty z logotypem PiS-u, a następnie przemarsz wojska i służb mundurowych, ubranych współcześnie i w historyczne kostiumy. Na straży pochodu, pomiędzy obserwatorami a uczestnikami, stoją pojedynczy policjanci<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> <http://www.youtube.com/watch?v=sqaj23P9V98> [dostęp 1.10.2013].

<sup>2</sup> <http://www.youtube.com/watch?v=c2IWqwCJSIY> [dostęp 1.10.2013].

Sytuację z tego samego dnia, 11 listopada 2012 r., ale w Warszawie, przedstawia kolejna filmowa relacja: to zamieszki, które wybuchły w trakcie pochodu. Słychać odgłosy wystrzałów i detonacji, widać rzucanie świec dymnych i używanie armatek wodnych przez uzbrojone oddziały policji. Atmosfera przypomina bardziej walkę kibiców niż narodowe święto, choć nad głowami ludzi powiewa wiele biało-czerwonych flag<sup>3</sup>.

Dopełnieniem obrazu różnych twarzy polskiego rozumienia patriotyzmu niech będzie, obecny w wielu wersjach w internecie i rozpoznawalny przez Polaków, motyw muzyczny autorstwa Michała Lorenca, w mediach publicznych towarzyszący żałobie narodowej po katastrofie smoleńskiej<sup>4</sup>.

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że relatywna ocena faktów, bohaterów wydarzeń i ich roli w przebiegu historii (tej bardziej współczesnej i dawnej) to dominująca cecha mówienia o przeszłości i patriotyzmie w Polsce. Każda opcja polityczna wydaje się mieć monopol na „prawdziwy patriotyzm”, a historia pokazuje przecieź, że dla patriotyzmu znacznie lepiej, kiedy nie towarzyszy mu żaden wartościujący epitet<sup>5</sup>.

W ideologicznym chaosie i wobec propagowanych, czy raczej: ścierających się, wizji Polski i polskości może zagubić niejeden dorosły mieszkaniec naszego kraju, w tym także nauczyciele poloniści, na których został nałożony odgórnie obowiązek poruszania na lekcjach tematyki związanej z kształtowaniem tożsamości narodowej i postawy patriotycznej. Świadczą o tym obowiązku zapisy w podstawach programowych kolejnych etapów edukacji.

Na etapie przedszkola:

Celem wychowania przedszkolnego jest: [...]

9) kształtowanie u dzieci poczucia przynależności społecznej (do rodziny, grupy rówieśniczej i wspólnoty narodowej) oraz postawy patriotycznej [...]<sup>6</sup>.

15. Wychowanie rodzinne, obywatelskie i patriotyczne.

Dziecko kończące przedszkole i rozpoczynające naukę w szkole podstawowej: [...]

3) wie, jakiej jest narodowości, że mieszka w Polsce, a stolicą Polski jest Warszawa;

4) nazywa godło i flagę państwową, zna polski hymn i wie, że Polska należy do Unii Europejskiej;

5) wie, że wszyscy ludzie mają równe prawa<sup>7</sup>.

Na etapie szkoły podstawowej:

<sup>3</sup> <http://www.youtube.com/watch?v=lalC16HgR5E> [dostęp 1.10.2013].

<sup>4</sup> <http://www.youtube.com/watch?v=QhVKxoazmi8> [dostęp 1.10.2013].

<sup>5</sup> Warto przypomnieć, że np. w okresie PRL-u funkcjonowało określenie „patriotyzm socjalistyczny”.

<sup>6</sup> *Podstawa programowa wychowania przedszkolnego dla przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego*, [http://bip.men.gov.pl/men\\_bip/akty\\_prawne/rozporzadzenie\\_20081223\\_zal\\_1.pdf](http://bip.men.gov.pl/men_bip/akty_prawne/rozporzadzenie_20081223_zal_1.pdf), s. 1.

<sup>7</sup> Tamże, s. 5.

W procesie kształcenia ogólnego szkoła podstawowa kształtuje u uczniów postawy sprzyjające ich dalszemu rozwojowi indywidualnemu i społecznemu, takie jak: uczciwość, wiarygodność, odpowiedzialność, wytrwałość, poczucie własnej wartości, szacunek dla innych ludzi, ciekawość poznawcza, kreatywność, przedsiębiorczość, kultura osobista, gotowość do uczestnictwa w kulturze, podejmowania inicjatyw oraz do pracy zespołowej.

**W rozwoju społecznym bardzo ważne jest kształtowanie postawy obywatelskiej, postawy poszanowania tradycji i kultury własnego narodu, a także postawy poszanowania dla innych kultur i tradycji** [podkr. moje – A.K.]. Szkoła podejmuje odpowiednie kroki w celu zapobiegania wszelkiej dyskryminacji<sup>8</sup>.

## II. Analiza i interpretacja tekstów kultury

Uczeń [...] w kontakcie z dziełami kultury kształtuje hierarchię wartości, swoją wrażliwość, gust estetyczny, poczucie własnej tożsamości i postawę patriotyczną<sup>9</sup>.

Zadania nauczyciela języka polskiego na II etapie edukacyjnym to przede wszystkim: [...]

4) wprowadzanie ucznia w tradycję i sferę wartości narodowych oraz kształtowanie postawy otwartości wobec innych kultur;

5) przyjazne towarzyszenie uczniowi w budowaniu spójnej wizji świata i uporządkowanego systemu wartości;

6) wychowanie do aktywności i odpowiedzialności w życiu zbiorowym<sup>10</sup>.

Na etapie gimnazjum:

4. Wartości i wartościowanie. Uczeń:

1) ze zrozumieniem posługuje się pojęciami dotyczącymi wartości pozytywnych i ich przeciwieństw oraz określa postawy z nimi związane, np. patriotyzm-nacjonalizm, tolerancja-nietolerancja [...];

2) omawia na podstawie poznanych dzieł literackich i innych tekstów kultury podstawowe, ponadczasowe zagadnienia egzystencjalne, np. miłość, przyjaźń, śmierć, cierpienie, lęk, nadzieja, wiara religijna, samotność, inność, poczucie wspólnoty, solidarność, sprawiedliwość [...];

3) dostrzega zróżnicowanie postaw społecznych, obyczajowych, narodowych, religijnych, etycznych, kulturowych i w ich kontekście kształtuje swoją tożsamość<sup>11</sup>.

Na etapie szkoły ponadgimnazjalnej:

4. Wartości i wartościowanie. Uczeń: [...]

1) dostrzega związek języka z wartościami, rozumie, że język [...] jest narzędziem wartościowania, a także źródłem poznania wartości (utrwalonych w znaczeniach takich nazw wartości jak: dobro, prawda, piękno; wiara, nadzieja, miłość; wolność, równość, braterstwo; Bóg, honor, ojczyzna; solidarność, niepodległość, tolerancja;

<sup>8</sup> Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych, [http://bip.men.gov.pl/men\\_bip/akty\\_prawne/rozporzadzenie\\_20081223\\_zal\\_2.pdf](http://bip.men.gov.pl/men_bip/akty_prawne/rozporzadzenie_20081223_zal_2.pdf), s. 1.

<sup>9</sup> Podstawa programowa z komentarzami. Tom 2. Język polski w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum, Warszawa 2009, s. 29.

<sup>10</sup> Tamże, s. 34.

<sup>11</sup> Tamże, s. 38.

- 2) dostrzega obecne w utworach literackich oraz innych tekstach kultury wartości narodowe i uniwersalne;
- 3) dostrzega w świecie konflikty wartości (np. równości i wolności, sprawiedliwości i miłosierdzia) oraz rozumie źródła tych konfliktów<sup>12</sup>.

Z kilkakrotnie powtórzonych w *Podstawie programowej* zapisów wynika również jasno, że „nauczyciel w szkole ponadgimnazjalnej odwołuje się do wiedzy i umiejętności, które uczeń nabył na wcześniejszych etapach edukacyjnych”<sup>13</sup>. A zatem, zgodnie z obowiązującym prawem, kształtowanie „poczucia tożsamości i postawy patriotycznej” powinno się odbywać w całym cyklu kształcenia: od przedszkola do matury.

Pozostaje zastanowić się, którego „patriotyzmu” ma nauczać i jaką jego wizję pokazywać swoim podopiecznym współczesny polonista? Tę oficjalną, rządową, czy tę opozycyjną? Tę z łamów „Gazety Wyborczej”, „Naszego Dziennika”, „Do rzeczy” czy „Gazety Polskiej”? Sytuacja naprawdę nie jest łatwa. Wystarczy spojrzeć na nagłówki prasowe, zajrzeć na strony portali internetowych czy na fora dyskusyjne, obejrzeć programy informacyjne, by stwierdzić niemal z przerażeniem, że o Polsce każdy pisze, jak chce i co mu się tylko podoba, a lista inwektyw i określeń z repertuaru typowo martyrologicznego wydaje się nie mieć końca. Oto przykłady.

Na stronie internetowej tygodnika „Nie” znaleźć można tak brzmiące nagłówki: „Polska stroi miny”, „Polska do nogi!”, „POLSKA wasza mać”, „Polska pod murem”, „POLSKA ciemnota”, „Polska czyli offerma”, „Polska wyjebana na bank”, „Mendy a sprawa polska”, „POLSKA obszczymurem narodów”<sup>14</sup> – i są to doprawdy te łagodniejsze określenia.

Natomiast zawartość strony internetowej „Gazety Polskiej” przejawia zupełnie inny punkt widzenia i stylistykę, np.

*Wąwóz smoleński – o tym, jak się hańbi Ojczyznę*

W słowniku, którego używa polski premier, praktycznie nie goszczą takie słowa jak Naród czy Ojczyzna. Są one chyba zbyt wstydlive, sprzeczne z europejską politypoprawnością i całkiem demodés. Zupełnie jakby Donald Tusk stosował się do zaleceń cenzora carskiego, który w XIX w. zalecał, by w teatrze nie używano w ogóle słowa ojczyzna, nawet jeśli znajduje się ono w utworze dramatycznym<sup>15</sup>.

*A ludzie wciąż czczą bohaterów*

Nie dziwiła mnie entuzjastyczna opinia lewackiego publicyisty i medialnego celebryty, naczelnego redaktora „Newsweeka” Tomasza Lisa na temat książki Piotra Zychowicza „Obłąd '44”, bo dzieło to wpisuje się w coraz bardziej dominującą w naszych kołach „intelektualnych” próbę zdezwauowania wartości narodowych, patriotycznych, dążenie do odebrania Polakom poczucia dumy z własnej historii. Mamy do czynienia z nową inter-

<sup>12</sup> Tamże, s. 47–48.

<sup>13</sup> Tamże, s. 53.

<sup>14</sup> <http://www.nie.com.pl/archiwum?s=Polska%20&od=1041375600&do=1390086000&a=&k=0> [dostęp 1.10.2013].

<sup>15</sup> <http://www.gazetapolska.pl/gazeta-polska/nasza-tozsamosc> [dostęp 1.10.2013].

pretacją rzeczywistości, która polegać ma na tu i teraz, pod warunkiem, że takie bycie przynosi korzyści<sup>16</sup>.

*„Pan Tadeusz” / dorzynanie lektur szkolnych*

*Jak uciszono krzyk polskości*

Za PRL „znaleziono” sposób na Mickiewicza – uwypuklono jego rusofilstwo i przyjaźń z Puszkinem. „Przyjaciele Moskale” i wpływ Towiańskiego na wizje życiowe Mickiewicza ułatwiły wykorzystywanie go przez reżimową propagandę. Nikt jednak „Pana Tadeusza” nie skasował. W gorącym okresie przed wybuchem Powstania Styczniowego, gdy na ulicach wrzało jak w tyglu, a najprostszy znak polskości powodował represje, specjalnego znaczenia nabierała każda polska głoska i litera<sup>17</sup>.

W otoczeniu takiego oto, niezwykle mocno wartościującego języka, którym mówi się o Polsce w przestrzeni publicznej, dorastają młodzi Polacy, w których szkoła, co warto podkreślić, ma ukształtować postawę poszanowania dla tradycji i kultury własnego narodu, postawę patriotyczną i ułatwić im określenie własnej tożsamości. Tymczasem, aby zyskać choć minimalne wrażenie obiektywizmu w kwestiach dotyczących definiowania i oceny dzisiejszego rozumienia polskości, należałoby nieustannie badać i weryfikować podawane w mediach opinie, komentarze i oceny, należałoby samemu docierać do źródeł i szukać prawdy, co oczywiście nie jest wykonalne w praktyce.

## **Nauczyciele o edukacji patriotycznej**

Jakie wyjście w tak skomplikowanej sytuacji wybierają nauczyciele poloniści?

Wydaje się, że wobec braku jasności, w jaki sposób należy realizować przywołane zapisy z podstawy programowej, nauczyciele z jednej strony powielają tradycyjne sposoby mówienia o Polsce i patriotyzmie w tonacji martyrologicznej, z drugiej – rozwijają owe zapisy w uznanym przez siebie za słuszny kierunku, definiując i uzasadniając polonistyczną edukację patriotyczną wieloma różnorodnymi działaniami<sup>18</sup>.

Na pytanie: *Na czym, Pani/Pana zdaniem, polega edukacja patriotyczna na lekcjach języka polskiego?* padły odpowiedzi i krótkie, i bardziej rozbudowane, a obok zrozumiałego odwoływania się do wartości niesionych przez literaturę podawano także kształtowanie cech obywatelskich i troskę o współczesny los kraju.

Oto przykłady nauczycielskich wypowiedzi, w których wymieniono działania dydaktyczne służące budowaniu postawy patriotycznej:

Zapoznavanie uczniów z historią, tradycją, kulturą narodową oraz kształtowanie właściwych postaw (szacunek, duma).

---

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> W badaniach ankietowych: „Polonistyczna edukacja polonistyczna”, przeprowadzonych na portalu ankieta.pl, wzięło udział 27 krakowskich polonistów z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Ich wypowiedzi są przedmiotem opisu i refleksji w tej części artykułu.

Promowanie postaw obywatelskich, podkreślanie znaczenia rzetelności, odpowiedzialności, uczciwości i kultury w codziennym funkcjonowaniu.

Egzekwowanie elementarnej wiedzy dotyczącej historii, literatury i języka, zwracanie uwagi na znaczenie małych ojczyzn, akcentowanie roli narodowej tradycji i obyczajów, uświadamianie i wyjaśnianie potrzeby życia we wspólnocie.

Omawianie tekstów literackich o tej tematyce.

Odnoszenie się do przeszłości dalekiej i bliskiej dotyczącej narodu i „małej ojczyzny”, aby wyciągnąć wnioski, obudzić szacunek dla przeszłości, by poprawnie, w poczuciu więzi emocjonalnej z miastem, okolicą i krajem żyć dla przyszłości.

Kształcenie postaw szacunku dla przeszłości i teraźniejszości. Poczucie dumy z przynależności do narodu.

Wspólne (nauczyciela i uczniów) próby ustalenia, czym jest patriotyzm i jak można go okazywać, akcentowanie, że dbałość o język ojczysty i symbole narodowe są sposobem okazywania patriotyzmu, eksponowanie wątków patriotycznych w tekstach literackich omawianych na lekcjach.

Zapoznanie uczniów z historią Polski, obrazem wielkich wydarzeń z dziejów kraju uwiecznionych w literaturze, wzbudzenie szacunku dla przeszłości i umiejętności myślenia o przyszłości i działania zmierzające do bycia współautorem sukcesu ojczyzny.

Uwrażliwienie na czystość i poprawność językową, kształtowanie odpowiedzialnych postaw, budowanie pozytywnej dumy z dziedzictwa kulturowego.

Analiza i interpretacja utworów, wątków o charakterze patriotycznym, np. *Dziady cz. III*, *Wesele* lub utworów pełniących takie funkcje, np. *Bogurodzica*.

Warto zauważyć, że poloniści w różny sposób rozumieją edukację patriotyczną, choć najczęściej podkreślają znaczenie znajomości polskiej historii i tradycji. Niektóre z wypowiedzi nie pozwalają stwierdzić, jak kształci się przywoływane – dość ogólnikowo – postawy, np. „wzbudzanie szacunku dla przeszłości”. Podobnie trudno określić, w jaki sposób zwraca się uwagę uczniów na wątki patriotyczne w literaturze.

Odpowiedzi bardziej rozbudowane świadczą o refleksyjnym podejściu nauczycieli do złożoności przywołanego w badaniu problemu, o zderzaniu różnych wizji patriotyzmu i chęci poszerzania świadomości uczniów. Oto przykłady:

Budowanie poczucia przynależności do świata kultury i wartości; to uzmysławianie dzieciom i młodzieży, że we współczesnym świecie ważne jest poczucie zakorzenienia. Patriotyzm nie polega tylko na poznawaniu wielkich dzieł pisanych „ku pokrzepianiu serc”, ale powinien uwzględniać teksty krytyczne wobec wad narodowych, teksty obalające mity itp. Ważne, aby zainteresować uczniów i sprowokować ich do myślenia, zadawania sobie pytań i szukania na nie odpowiedzi, a tym samym dojrzewania do świadomych decyzji.

W mojej opinii edukacja patriotyczna na lekcjach języka polskiego polega na uczeniu brania odpowiedzialności za to, co nazywamy Polską, a nie tylko powtarzanie obiegowych opinii o tym, jak źle i beznadziejnie jest w „tym kraju” i że „tu” nigdy nie będzie lepiej; na wskazywaniu postaw i zachowań twórców i bohaterów literackich, którym na Polsce zależało i którzy chcieli i próbowali zmienić zastaną rzeczywistość na lepszą;

na uczeniu, że trzeba być otwartym na kultury i tradycje innych narodów, ale najpierw należy poznać i (spróbować) zrozumieć swoje.

Uświadamianie uczniom, że Polak i Polska to brzmi dumnie w oparciu o wybrane teksty literackie, rozwijanie postaw patriotycznych poprzez obcowanie z dziełami literatury, kultury i sztuki, uświadomienie uczniom, że patriotą można być także dzisiaj, przynosząc chlubę krajowi np. poprzez prezentowanie właściwych i społecznie akceptowanych postaw, nauka m.in. Hymnu Narodowego, pieśni patriotycznych, wierszy i odwoływanie się do piękna ojczystego języka.

Na poznaniu języka polskiego, kultury i tradycji narodu oraz na emocjonalnym podejściu uczniów do przeszłości Ojczyzny. Najważniejsze jest wyrobienie odpowiedzialności za ciągłość polskiej kultury i postaw nawiązujących do najlepszych wzorców w historii Polaków. Trzeba pokazać wady narodowe – Słowacki, Gombrowicz, Mroźek są potrzebni!

Jedna z respondentek zwróciła uwagę na nowe zadanie stojące przed polonistami, zwłaszcza uczącymi w gimnazjum, a mianowicie budowanie kontekstu historycznego dla dzieł literackich, a także podkreśliła rolę edukacji poza salą lekcyjną:

Czytanie tekstów historycznych, uzupełnianie wiedzy z historii Polski. W związku ze zmianami w programach nauczania teraz polonista musi wprowadzać młodzież w realia II wojny, bo program historii doprowadzony jest tylko do I wojny. Przygotowywanie uroczystości szkolnych związanych z rocznicami patriotycznymi, dbanie o poprawność i kulturę języka polskiego, wspólne oglądanie i komentowanie ważnych dla kultury polskiej filmów, wycieczki tematyczne, korzystanie z bogatych zbiorów muzealnych.

Pojedyncze wypowiedzi odnosiły się do kwestii rozbudzania postawy obywatelskiej oraz, co budzi wątpliwości, ograniczały edukację patriotyczną tylko do kwestii języka:

Skupienie uwagi nauczyciela na zachowaniu poprawności językowej uczniów w wypowiedziach ustnych i w pracach pisemnych.

## **Uczniowskie poczucie polskości i patriotyzmu**

Podejście nauczycieli do rozumienia miłości wobec ojczyzny wydaje się wykraczać poza tradycyjne (martyrologiczne) ramy, przedstawia się w sposób zróżnicowany i wyraźnie wskazuje na zachodzenie zmian w dotychczas dominującym na lekcjach języka polskiego rozumieniu patriotyzmu<sup>19</sup>. Uczniowie mogą bez trudu znaleźć w internecie następujące analizy i interpretacje przywoływanego już *Hymnu* Ignacego Krasickiego:

Ignacy Krasicki w tym hymnie zawarł myśli ponadczasowe, ponieważ teraz również powinniśmy kochać swoją ojczyznę i dbać o nią w imię naszego patriotyzmu, co się zdarza już bardzo rzadko<sup>20</sup>.

---

<sup>19</sup> Por. A. Kania, *Jeśli zapomnę o nich...? Lekture szkolne a budowanie tożsamości narodowej współczesnych licealistów*, [w:] *Historia – Pamięć – Tożsamość w edukacji humanistycznej. Tom 2. Literatura i kultura*, red. Z. Budrewicz, M. Sienko, Kraków 2013, s. 284–289.

<sup>20</sup> <http://www.sciaga.pl/tekst/103779-104-analiza-wiersza-pt-hymn-do-milosci-ojczyzny-ignacego-krasickiego> [dostęp 1.10.2013].

Miłość do Ojczyzny to pragnienie bycia dla niej, ofiara – to główny sens życia prawdziwego patrioty, co zostaje wypowiedziane w pełnych emocji ostatnich wersach wiersza<sup>21</sup>. Żadna ofiara na rzecz ojczyzny nie jest zbyt wysoka, nawet poświęcenie życia<sup>22</sup>.

W powszechnie dostępnych dla młodzieży źródłach internetowych nieczęsto formułowane są wnioski, że w utworze Krasickiego:

Podmiot liryczny utożsamia patriotyzm z gotowością do wspólnej, pełnej poświęcenia pracy dla dobra wspólnego. [...] Odwołując się do uczuć zbiorowych, wzywał rodaków do zjednoczenia sił i wspólnego działania. Krasicki w tym utworze po raz pierwszy w historii liryki patriotycznej ideę ojczyzny utożsamia ze zbiorową, społeczną odpowiedzialnością za losy i dobro całego kraju<sup>23</sup>.

Wnioski te – z jednej strony – nie wydają się zbyt przekonujące, z drugiej – znajdują, można by rzec, nikły odzew w świadomości młodych ludzi, którzy, będąc już u końca edukacji szkolnej na poziomie ponadgimnazjalnym, określają swoją postawę patriotyczną w zupełnie inny sposób.

Niełatwe zadanie zapisania kilku refleksji pod hasłem „Mój patriotyzm” otrzymało 153 uczniów liceów ogólnokształcących w Krakowie i Częstochowie. Tylko niewielką liczbę otrzymanych wypowiedzi można uznać za realizację polecenia, ponieważ większość młodych ludzi raczej zdefiniowała patriotyzm w ogóle, niż odniosła to pojęcie do siebie.

W wypowiedziach dominowały zatem następujące skojarzenia z patriotyzmem: znajomość historii, walka za kraj, szacunek dla bohaterów, oglądanie defilad w telewizji, duma z Polski, dbanie o tradycję narodową i zwyczaje, obchodzenie świąt patriotycznych. 10% badanych przyznało, że nie nazwałoby się patriotami i nie czuje żadnego związku z Polską, kolejne 10% oddało puste kartki, a około 20% zapisało pod tematem jedno hasło, np. mieszkać w Polsce, uczestniczyć w wyborach, mówić po polsku, kibicować polskim drużynom.

W takiej sytuacji rodzi się pytanie, czy deklarowane przez polonistów rozumienie edukacji patriotycznej i sposoby jej realizacji docierają do świadomości uczniów i przynoszą oczekiwane rezultaty. Zasadność tej wątpliwości potwierdza dalszy ciąg badania. Drugie bowiem polecenie, służące lepszemu poznaniu sposobu postrzegania swojego kraju przez młodych ludzi i zbadaniu stopnia ich poczucia identyfikacji z tym, co rodzime, z wartościami i kulturą narodową, odbywało się w grupach i brzmiało następująco: *Zapiszcie w punktach zarys scenariusza filmu fabularnego, który przybliżyłby obcokrajowcom Polskę*<sup>24</sup>.

---

<sup>21</sup> <http://krasicki.klp.pl/a-7721.html> [dostęp 1.10.2013].

<sup>22</sup> <http://wypracowania24.pl/jezyk-polski/5779/ignacy-krasicki-hymn-do?strona=3> [dostęp 1.10.2013].

<sup>23</sup> <http://hymn-do-milosci-ojczyzny.streszczenia.pl/opracowanie/analiza-i-interpretacja-wiersza/> [dostęp 1.10.2013].

<sup>24</sup> W badaniu wzięli udział ci sami uczniowie, którzy wypowiadali się na temat „Mój patriotyzm”.



Efekty tej pracy mówią wiele o braku pogłębionej refleksji licealistów nad tym, kim są i co ich określa, pokazują ich podatność na stereotypy i dość powierzchowną wiedzę o tym, czym nasz kraj może różnić się od innych. Dominującym pomysłem na scenariusz dzieła pokazującego Polskę był film drogi, w którym grupa nastolatków (Polaków lub Polak/Polka i obcokrajowiec) przemierza nasz kraj, obowiązkowo zatrzymując się w Krakowie, Warszawie, Gdańsku, na Mazurach i w Tatrach. Inne miejscowości, np. Częstochowa, Łódź, Kielce, Toruń, Szczecin, Malbork pojawiały się jednorazowo. Można pokusić się o wniosek, że prawie pełnoletni mieszkańcy Polski doceniają piękno rodzimego krajobrazu i orientują się w najważniejszych zabytkach.

Część scenariuszy miała charakter typowo obyczajowy, przedstawiała „życie zwyczajnej rodziny Kowalskich” i sceny związane z tradycjami Wielkanocy i Bożego Narodzenia oraz polską gościnność, polegającą na zapraszaniu gości do suto zastawionego stołu. Istotne w wielu projektach stało się przywołanie potraw typowo polskich, w tym rosółu, schabowego z ziemniakami i kapustą (względnie mizerią), bigosu i oscypków.

Zaledwie kilka scenariuszy odwoływało się do historii Polski, którą wnukom lub zagranicznym gościom opowiada zazwyczaj babcia – wspomnienia dotyczyły zawsze czasów II wojny światowej, w tym obrony Westerplatte, Auschwitz (gdzie – zdaniem niektórych – można „poznać dzieje dawnej Polski”) i powstania warszawskiego. Tylko jeden raz jako odwołanie do historii wymieniono powstanie Solidarności, trzy razy zaś – bitwę pod Grunwaldem.

Założony w zadaniu odbiorca filmu – obcokrajowiec – dzięki kilku wizjom młodości miały także szansę poznać polskie problemy społeczne, takie jak bezrobocie, przymusowa emigracja, alkoholizm, dziurawe drogi, wojny kibiców, kieszonkowcy czy ciąża nastolatek, a także przekonać się, że typowy Polak pije biber, nosi skarpetki do sandałów i robi zakupy w Biedronce. Postaciami przybliżającymi innym Polskę, choć pojawiającymi się sporadycznie, mieliby być: Jan Paweł II, Jan Matejko, Józef Piłsudski, Wisława Szymborska, Aleksander Kwaśniewski i Lech Wałęsa.

Co ciekawe, każdy pomysł na film z udziałem obcokrajowców kończył się tym, że bohater, najpierw negatywnie nastawiony wobec Polski, przekonuje się z czasem, że to wspaniały, pełen życzliwych ludzi kraj, i decyduje się pozostać tu na stałe, żyjąc długo i szczęśliwie.

### **Kształtowanie postawy patriotycznej – inaczej**

Nie negując zbyt pochopnie wartości tak ukazanego przez młodzież wizerunku Polski, który daje wiele do myślenia, należałoby jednak zastanowić się nad tym, w jaki sposób młodzi ludzie – z takim właśnie poziomem swojej świadomości i refleksji – mają zmierzyć się z niełatwymi w odbiorze dziełami literatury polskiej, np. III częścią *Dziadów* i *Weselem*, jak będą w stanie zająć stanowisko w sprawie smoleńskiej czy wreszcie, co zdołają zrozumieć z filmu *Wałęsa. Człowiek z nadziei*, na którego projekcję zapewne zostaną zabrani?

Odpowiedź nasuwa się natychmiast: „Tak by nam się serce śmiało do ogromnych wielkich rzeczy, a tu pospolitość skrzeczy”, ale zaraz za nią powinno pójść konkretne działanie, przez które należy rozumieć znalezienie takiego klucza do tekstów literatury i kultury wysokiej związanych z polskością, który otwierałby wielkie i niełatwe w odbiorze dzieła dzięki pokazywaniu ich związków ze współczesnością.

Przykładem takiego podejścia do interesujących nas kwestii może być np. przyjrzenie się katastrofie smoleńskiej: po pierwsze – przez pryzmat toposu *ars bene moriendi*, który w poezji posmoleńskiej znalazł swoją kontynuację, po drugie – w kontekście polskiej tradycji odbywania żałoby narodowej (tutaj – w zestawieniu z żałobą po powstaniu styczniowym), po trzecie – z punktu widzenia performatyki, zasadność wykorzystania której – w kontekście *Widzenia księdza Piotra* i wydarzeń z 10 kwietnia 2010 r. – Dariusz Kosiński przedstawia tak:

Kultura polska ma charakter wybitnie dramatyczno-przedstawieniowy, czego dowodzi zarówno sposób istnienia wydarzeń historycznych, praktyka polityczna czy dominujące formy religijności, jak i znaczenie oraz odmienność rodzimych przedstawień kulturowych. [...] Dzieje recepcji *Dziadów* stanowią jedyny znany mi przypadek przyjęcia wypowiedzi artystycznej jako politycznego i metafizycznego objawienia, wyznaczającego zadania stojące przed zbiorowością, a także sposób ich realizacji. [...] Zajmując dosłownie i w przenośni centralną scenę polską, Jarosławowi Kaczyńskiemu udało się doprowadzić do ponownego ustanowienia i wystawienia wspólnoty narodowej. [...] Jeśli myśleliśmy, że *Dziady* to tylko taki wieszcy dramat zamknięty w przeszłości [...], to właśnie jesteśmy konfrontowani z jego powrotem, i to powrotem w całej zgromiałej potędze [...]. Twór, który wydał nam się oswojony i który jako taki pokazywany był w salach akademickich, właśnie urwał się z interpretacyjnego łańcucha i szyderczo śmieje się nam w twarz, ukazując drapieżne kły<sup>25</sup>.

Nowe, zaskakująco aktualne odczytanie *Dziadów* oraz próba poszukania genezy narodowej debaty (by nie powiedzieć: wojny), toczącej się wokół katastrofy prezydenckiego samolotu, to z pewnością wartościowe, odwołujące się do prawdziwego życia, kształcenie postawy patriotycznej, rozumianej jako świadomość i samoświadomość oraz umiejętność zajęcia stanowiska i uzasadnienia dokonanego wyboru – znów cytując z tekstu Dariusza Kosińskiego: „uczestnicząc w przeżywaniu bolesnego doświadczenia, jakim była katastrofa smoleńska, nie muszą zarazem budować wokół niej swojego projektu tożsamościowego”<sup>26</sup>.

Można zaryzykować stwierdzenie, że każda proponowana młodym ludziom wizja patriotyzmu powinna być zestawiona z innymi modelami działania na rzecz ojczystego kraju. Jednostronność wizji polskości grozi popadnięciem w skrajności, cechujące scenę polityczną naszego kraju. Pisze o tym Anna Mateja w artykule *Jaki znak twój? Polak na wychowaniu patriotycznym*:

---

<sup>25</sup> D. Kosiński, *Ulica jako scena narodowa – patriotyzm po 10 kwietnia*, [w:] *Maski i twarze patriotyzmu*, red. M. Karolczak, Kraków 2012, s. 73, 74, 82–83.

<sup>26</sup> Tamże, s. 87.

Jeśli założymy, że patriotyzm to troska obywatela o swój kraj i społeczność lokalną, zaangażowanie w sprawy publiczne, pamięć o ważnych dla kraju wydarzeniach historycznych, najlepszymi nauczycielami postaw patriotycznych są ci, którzy na własnym przykładzie bezinteresownej działalności na rzecz innych dają takiej postawie świadectwo. Potrafią odnaleźć się zarówno wtedy, gdy trzeba bronić granic, jak wówczas, gdy przekraczają je uchodźcy, szukając azylu politycznego czy możliwości zarobienia na życie; którym trzeba pomóc, by żywa była tradycja polskiej gościnności. Takich postaw nie wykształci się jednak w młodych ludziach, oddzielając naukę historii Polski od powszechnej, przedstawiając wydarzenia historyczne tak, by „budziły dumę narodową”, czy odgórnie wprowadzając „zajęcia z patriotyzmu”.

Z drugiej strony, jak twierdzi Jadwiga Czartoryska, była dyrektor Instytutu Polskiego w Paryżu, teraz dyrektor we France Télécom, odcinamy się od historii, a to droga donikąd, tak jak zamykanie się w przeszłości [...]. W polskim społeczeństwie, którego istotną częścią historii są migracje, kiedyś polityczne, teraz ekonomiczne, świadomość tradycji i historii to część naszej istoty<sup>27</sup>.

Z zarysowanej powyżej sytuacji zdaje się wypływać podstawowy wniosek: odpowiedzialność za zdroworozsądkową edukację patriotyczną na lekcjach języka polskiego spoczywa na nauczycielu polonisty. To od jego orientacji w temacie, elastyczności w doborze omawianych tekstów kultury i otwartości na dyskusję w dużej mierze zależy sukces lub porażka wychowania młodych ludzi w postawie szacunku dla ojczystego kraju i ich zaangażowania się lub nie w działanie na rzecz jego dobra.

Nie da się zaprzeczyć, że kształt szkoły, w tym sposób realizacji treści programowych związanych z wychowaniem patriotycznym i kształtowaniem tożsamości narodowej, musi ulec zmianie, aby – jak wieszczą badacze z różnych części świata – nie okazało się wkrótce, że taka instytucja nie jest już nikomu potrzebna, bo ani nie przygotowuje do życia, ani nie ma z prawdziwym życiem żadnego związku.

To, że część już prawie dorosłych ludzi nie potrafi lub nie chce sformułować nawet jednego zdania na temat swojego patriotyzmu, może oznaczać, iż – w perspektywie efektów kształcenia – system edukacji ponosi klęskę. Wobec różnorodnych „masek i twarzy patriotyzmu”, jakie możemy obserwować we współczesnej Polsce, rola nauczyciela polonisty wzrasta zatem wprost proporcjonalnie do temperatury dyskusji politycznych i zawirowań naszej historii. Bo to polonista wie najlepiej, że „teatr życia narodowego” co jakiś czas wystawia te same spektakle, tylko w nieco innej scenografii. I, poza wpływem rodziny czy środowiska, także od tego, co dzieje się na lekcjach języka polskiego, zależy, jaka będzie samoświadomość patriotyczna i wybory młodych ludzi: czy będą oni „żywymi obywatelami” czy też tylko spadkobiercami „martwych bohaterów”<sup>28</sup>. Choć i tak najgorzej by było, gdyby o swojej relacji z Polską nie mieli zupełnie nic do powiedzenia.

---

<sup>27</sup> A. Mateja, *Jaki znak twój? Polak na wychowaniu patriotycznym*, „Tygodnik Powszechny” 2006, nr 27, s. 4.

<sup>28</sup> Określenia „żywy obywatel” i „martwy bohater” pochodzą z tekstu piosenki Marii Peszek pt. *Sorry Polsko*.

## Bibliografia

- Kania A., *Jeśli zapomnę o nich...? Lektury szkolne a budowanie tożsamości narodowej współczesnych licealistów*, [w:] *Historia – Pamięć – Tożsamość w edukacji humanistycznej. Tom 2. Literatura i kultura*, red. Z. Budrewicz, M. Sienko, Kraków 2013.
- Kosiński D., *Ulica jako scena narodowa – patriotyzm po 10 kwietnia*, [w:] *Maski i twarze patriotyzmu*, red. M. Karolczak, Kraków 2012.
- Mateja A., *Jaki znak twój? Polak na wychowaniu patriotycznym*, „Tygodnik Powszechny” 2006, nr 27.
- Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych*, [http://bip.men.gov.pl/men\\_bip/akty\\_prawne/rozporzadzenie\\_20081223\\_zal\\_2.pdf](http://bip.men.gov.pl/men_bip/akty_prawne/rozporzadzenie_20081223_zal_2.pdf).
- Podstawa programowa wychowania przedszkolnego dla przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego* [http://bip.men.gov.pl/men\\_bip/akty\\_prawne/rozporzadzenie\\_20081223\\_zal\\_1.pdf](http://bip.men.gov.pl/men_bip/akty_prawne/rozporzadzenie_20081223_zal_1.pdf)
- Podstawa programowa z komentarzami. Tom 2. Język polski w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*, Warszawa 2009.

## „O sacred love of the beloved country...”? On shaping the patriotic attitude during the Polish language lessons – between the tradition and change

### Abstract

The article outlines the social, political and educational contexts of patriotic education on the Polish language lessons which is a part of the school curriculum. It presents opinions of teachers and descriptions of what they understand by shaping patriotic attitudes among students. Secondary school students were asked to reflect on their own understanding of patriotism and to prepare a screenplay of a movie that presents Poland to foreigners. Observations that result from the collision of different points of view lead to a conclusion that the results of education of patriotic consciousness among young people are not satisfactory. At the end of the article, the author suggests using current events and old literary texts to make education on lessons of the Polish language more geared to the homeland.

**Key words:** patriotic education, Polish language lessons, homeland

**Agnieszka Kania** – doktorantka w Katedrze Polonistycznej Edukacji Nauczycielskiej na Wydziale Polonistyki UJ; nauczycielka języka polskiego i wiedzy o kulturze w LO; współautorka cyklu podręczników *Czarowanie słowem*; wiceprzewodnicząca Stowarzyszenia Polonistów; autorka artykułów poświęconych dydaktyce języka polskiego w szkole ponadgimnazjalnej; zajmuje się tematyką kształtowania tożsamości narodowej w toku edukacji polonistycznej.